



## krótko

### 25 lat parafii

**OŚWIĘCIM.** Msza św. sprawowana 29 czerwca o 11.00 będzie okazją do dziękczynienia za łaski, jakie oświęcimska parafia św. Maksymiliana otrzymała w ciągu 25 lat istnienia. Podczas misji parafianie sięgali pamięcią do walki stoczony o wzniesienie kościoła, który jest zarazem pomnikiem męczeństwa więźniów KL Auschwitz.

### Do Matki

#### BIELSKO-BIAŁA HAŁCZÓW.

W najbliższą niedzielę 6 lipca przypada odpust w hałcnowskim sanktuarium MB Bolesnej. Odpustowa modlitwa połączona będzie z błogosławieństwem małych dzieci oraz matek. Suma odpustowa zostanie odprawiona o 12.00.

## Kozianie pamiętają

# Dzwon pamięci

W sobotę 21 czerwca w kościele pw. Zesłania Ducha Świętego w Kozach-Gajach **kard. Franciszek Macharski** poświęcił dzwon „Jan Paweł II”.

**N**iech głos tego dzwonu nie tylko przyzywa was do modlitwy, ale niech będzie głosem Jana Pawła II, wołającego: Nie lękajcie się! – mówił kard. Macharski.

Parafia w Kozach-Gajach istnieje zaledwie od pięciu lat. Ważący 260 kg dzwon ufundowali wszyscy parafianie. – Gorącym pragnieniem naszej wspólnoty była chęć upamiętnienia naszego Ojca Świętego. Niech ten dzwon przypomina nie tylko jego wielki pontyfikat, ale i czasy, gdy był w Kozach – powiedział podczas uroczystości proboszcz parafii ks. Marek Łączynski.

Do poświęcenia dzwonu zaproszono kard. Franciszka Macharskiego nie tylko z powodu jego przyjaźni



**Koziański dzwon swym brzmieniem będzie upamiętniał Jana Pawła II**

z Janem Pawłem II, ale i ze względu na duszpasterskie związki z Kozami. Była to jego jedyna parafia, w której pracował jako wikary. – Byłem dziwkami, bo zawsze po parafii chodziłem piechotą, a odległości były spore, zwłaszcza na katechizację do sąsiedniego Bujakowa. Zawsze jednak chciało mi się chodzić, bo

urokliwa to ziemia. Tylko w niedzielę wożono nas bryczką, po pańsku – z uśmiechem wspominał kard. Macharski koziańskie czasy.

Parafianie ofiarowali dostojnemu gościowi kopię figury Matki Bożej Koziańskiej, którą kardynał koronował w 2000 roku.

ak

## W zdrowym ciele – zdrowy duch

# Ministranckie zmagania

W rozegranej w Zabrzegu V Lekkoatletycznej Spartakiadzie Służby Liturgicznej Diecezji Bielsko-Żywieckiej im. Henryka Puzonia uczestniczyły reprezentacje blisko 40 parafii.

**C**ieszymy się, że mamy możliwość wspierania takich zawodów – mówi proboszcz zabrzeskiej parafii ks. kan. Jacek Kobiałka. Ponad 200 młodych zawodników startowało w biegach, skoku w dal, rzucie piłeczką palantową i pchnięciu kulą, a nad przebiegiem zawodów czuwał zespół sędziów: Joanna Banet, Dominik Distel, Paweł Durkaniec, Piotr Fender, Jarosław Gancarczyk, Dariusz Janko, Przemysław Kalinowski, Jan Kobędza, Mariusz Kocur, Zdzisław Kurtok, Paweł Łękawa, Krzysztof Szczypka, Bogusława Wrzół, Radosław Zajac. – Jestem ogromnie wdzięczny, bo bez ich pomocy tak duże

zawody nie mogłyby się odbyć – podkreśla ks. dr Sławomir Zawada, diecezjalny duszpasterz służby liturgicznej. Oprócz gospodarza obiektów sportowych – LKS „Sokół-Zabrzeg”, w organizacji imprezy pomógł też zakład mięsny „Ligota” i hurtownia „Sport-Lux”.

Na miejscu nie brakowało wspierających parafialne reprezentacje duszpasterzy. – Jestem tu z moimi ministrantami co roku nie tylko dlatego, że sam kocham sport i dobrze wspominam własne starty. Dziś cieszymy się z dobrych wyników z moimi ministrantami – mówi ks. proboszcz Alojzy Wencepel z Ustronia Polany.

Na podium stanął m.in. Jakub Banet z parafii w Zabrzegu. – Dziś wyścig był ciężki, ale udało się i mam niezły wynik – mówił Jakub. Główne trofeum – puchar biskupa Tadeusza Rakoczego – zdobyła drużyna parafii św. Andrzeja Boboli z Czechowic-Dziedzic. **tm**

ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ



**Ministrantom-biegaczom nie zabrakło sportowej pasji**

ARTUR KASPRZYKOWSKI

29 CZERWCA 2008 GOŚĆ NIEMIEJLIANY

## Polacy w Auschwitz

**OŚWIĘCIM.** Ekumeniczną modlitwą przed Blokiem 11. i złożeniem kwiatów w miejscach kaźni uczczono 68. rocznicę pierwszego transportu więźniów do KL Auschwitz – ponad tysiąc Polaków przywiezionych z Wiśnicz i Tarnowa w czerwcu 1940 r. Łącznie w Auschwitz osadzono ok. 150 tysięcy Polaków, z których co drugi nie przeżył obozowej gehenny. Staraniem Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Rodzin Oświęcimskich rocznica ta od kilku lat obchodzona jest jako Dzień Pamięci Ofiar Naziistowskich Obozów Koncentracyjnych. Modlitwie przewodniczyli: kanclerz kurii diecezjalnej ks. inf. Stanisław Dadak, ks. Roman Dorda z Kościoła ewangelickiego i ks. mitrat Sergiusz Dziewiatowski z Kościoła prawosławnego. Kancelarie Prezydenta RP i Premiera nie odpowiedziały na prośbę o objęcie obchodów honorowym patronatem. Organizatorzy i uczestnicy uroczystości mają żal do władz RP, że ignorują tak istotną dla historii



**Władze RP ignorują rocznicę pierwszego transportu Polaków do KL Auschwitz**

Polaki rocznicę, przypominającą, że pierwszymi ofiarami KL Auschwitz byli obywatele polscy.

jmp

## Duszpasterskie zmiany

**KURIA DIECEZJALNA.** Decyzją biskupa Tadeusza Rakoczego 19 czerwca nowe obowiązki duszpasterskie otrzymali księża diecezjalni. Ks. prał. Stanisław Czernik został mianowany dyrektorem Wydziału Gospodarczo-Finansowego kurii, a ks. dr Marek Studenski – Wydziału Katechetycznego. Ks. Grzegorz Gruszecki został ojcem duchownym seminarium w Krakowie. Proboszczami mianowani zostali dotychczasowi administratorzy parafii: w Ustroniu-Lipowcu – ks. Marian Frelich, w Zaborzu – ks. Zygmunt Siemianowski, w Gierałtowicach – ks. Fryderyk Tarabula, a dotychczasowy proboszcz w Ochabach – ks. Antoni Młoczek – został proboszczem w parafii MB Wspomożenia Wiernych w Czechowicach-Dziedzicach, w miejsc

emerytowanego ks. kan. Jerzego Jęczmionki. Na emeryturę przeszli też proboszczowie: ks. kan. Bogusław Czarny z Bestwiny, ks. kan. Jan Drzyzga z Górek Wielkich, ks. kan. Mieczysław Matura z Poręby Wielkiej, ks. kan. Gustaw Paranycz z Kęt Podlesia, ks. kan. Henryk Wicik z Markłowic Górnych. Obowiązki administratorów parafii objęli: w Bestwinie – ks. Cezary Dulka, w Górkach W. – ks. Krzysztof Pacyga, w Porębie W. – ks. Stanisław Sadlik, w Kętach Podlesiu – ks. Jerzy Ryłko, w Markłowicach – ks. Stanisław Wójcik, w Ochabach – ks. Dariusz Paneth.

W sierpniu pracę w nowych parafiach rozpocznie 43 dotychczasowych wikariuszy i 13 neoprezbiterów.

mb

## Śpiewający studenci

**BIELSKO-BIAŁA.** Swoje 5-lecie świętował chór Akademii Techniczno-Humanistycznej, prowadzony przez dyrygentów – małżonków Beatę i Jana Borowskich z Rudzicy. Podczas jubileuszowego koncertu w Bielskim Centrum Kultury rektor ATH prof. Marek Trombski dziękował za inicjatywę i wytrwałą pracę dyrygentom oraz wszystkim chórzystom za dostarczane słuchaczom wzniesienia. Dziękowali za nie także liczni sympatycy chór.

tm



**Podczas jubileuszowego koncertu chórem dyrygował Jan Borowski**

## Prawnicza debata

**BIELSKO-BIAŁA.** Okwestiach procedury prawnej związanej z kościelnym orzecznictwem sądowym dotyczącym stwierdzenia ważności bądź nieważności zawartego małżeństwa członkowie diecezjalnego duszpasterstwa prawników rozmawiali z ks. dr. Piotrem Krocziem, sędzią audytorem z bielskiego biura Sądu Metropolitalnego. Objaśniając kolejne punkty postępowania procesowego i odpowiadając na liczne pytania, m.in. dotyczące przyczyn nieważności małżeństwa, kwalifikacji biegłych czy gromadzenia dowodów, ks. dr Kroczek wskazywał na nadrzędną wartość, jaką w tej procedurze ma ochrona prawa osoby do zawarcia związku małżeńskiego.

aśś



**Na pytania prawników odpowiadał sędzia audytor ks. dr Piotr Kroczek**

## Koniec śledztwa w sprawie Nangar Khel

**BIELSKO-BIAŁA.** Dobiega końca postępowanie prokuratorskie w sprawie żołnierzy bielskiego 18. Batalionu Desantowo-Szturmowego oskarżonych o popełnienie zbrodni wojennej wobec mieszkańców afgańskiej wioski Nangar Khel. 19 czerwca oskarżeni oraz ich obrońcy mogli rozpocząć zapoznawanie się z obejmującą 30 tomów akt całością materiałów zgromadzonych przez prokuraturę.

Otrzymali na to czas zaledwie do 24 czerwca.

Mb

**GOŚĆ BIELSKO-ŻYWIECKI**  
bielsko@goscnieдельникny.pl

ADRES REDAKCJI:  
ul. Żeromskiego 5-7, 43-300 Bielsko-Biała  
TELEFON/FAKS 033 812 51 39  
REDAGUJĄ: Alina Świeży-Sobel – dyrektor oddziału, Artur Kasprzykowski, Urszula Rogońska, asystent kościelny – ks. Jacek M. Pędziwiatr

## Chóralne „Alleluja”

**JAWISZOWICE–OSIEDLE BRZE-SZCZE.** W niedzielę 22 czerwca w kościele pw. MB Bolesnej parafialny chór „Canticum Novum” – śpiewający pod dyrekcją organisty Zdzisława Kołodzieja – wystąpił w koncercie galowym z okazji 15-lecia swego istnienia. Chór powstał z inicjatywy poprzedniego proboszcza ks. kan. Jana Zajęca, a wspaniałych wyników śpiewawczej pasji gratulował obecny duszpasterz parafii ks. kan. Franciszek Janczy. Wśród

licznie przybyłych na jubileuszowy koncert sympatyków chóru nie zabrakło przedstawicieli parlamentu i władz samorządowych – z posłanką Beatą Szydło i burmistrz Teresą Jankowską na czele. Chór zaprezentował się w repertuarze religijnym – od „Gaude Mater” przez chorały Bacha po „Alleluja” Haendla, a w drugiej części – w brawurowo wykonanej radosnej wiązance utworów współczesnej muzyki rozrywkowej. **mb**

## Obrazy – dla kościoła

**BIELSKO-BIAŁA STRACONKA.** W parafii MB Pocieszenia trwają prace związane z rozbudową świątyni parafialnej. W niedzielę 22 czerwca członkowie parafialnego oddziału Akcji Katolickiej zorganizowali aukcję dwóch obrazów ofiarowanych przez malarkę Urszulę Sobieraj. Licytację poprowadził ks. Rafał Jończy, a dochód z aukcji trafił na fundusz prac prowadzonych przy rozbudowie kościoła. Obrazy wcześniej przez dwa tygodnie można było oglądać na wystawie w sali parafialnej, odbyło się też ciekawe spotkanie z ich autorką. Podziękowania i pamiątkowy album na ręce artystki złożył proboszcz parafii ks. prał. Kazimierz Małaga.

– Z zaproszenia na wystawę i spotkanie z Urszulą Sobieraj skorzystało łącznie około 200 osób. Cieszymy się, bo chodziło nie tylko o zasilenie konta rozbudowy kościoła, ale także o działanie w dziedzinie kultury – mówi Szczepan Wojtasik, inicjator aukcji i wystawy. Jak dodaje, to już kolejne związane z kulturą przedsięwzięcie parafialnej Akcji Katolickiej, podjęte dla uczczenia jubileuszu 10-lecia istnienia oddziału w Straconce. Kilka tygodni wcześniej odbył się koncert z okazji Dnia Matki. Podczas wakacji przygotowana jest też tradycyjna wycieczka i pielgrzymka dla dzieci, które nie będą mogły nigdzie wyjechać na wypoczynek. **aś**

## Artystyczne czwartki

**BRENNA.** Swoją kolejną edycję rozpoczynają „Czwartki artystyczne”, organizowane co roku podczas wakacji przez władze gminne oraz parafię św. Jana Chrzciciela. W ramach wakacyjnego cyklu muzycznych spotkań w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Brennej Centrum co tydzień od 3 lipca do 28 sierpnia koncertować będą muzycy. W pierwszym koncercie „Misterium słowa i dźwięku” – 3 lipca o 20.00 – utwory Jana S. Bacha wykonają: Julian Gembalski (organy) i Elżbieta Grodzka-Łopuszańska (sopran). Przez całe wakacje w brenneńskim kościele czynna będzie też wystawa grafiki.



W inauguracyjnym koncercie wystąpią: Julian Gembalski i Elżbieta Grodzka-Łopuszańska



Ks. dr Sławomir Zawada

Zainteresowanie spartakiadą lekkoatletyczną ze strony służby liturgicznej naszej diecezji nie słabnie. Wzrasta z całą pewnością stopień zaangażowania zawodników, którzy też z dużym zapałem włączają się w przygotowanie poprzedzającej zawody Eucharystii. To cieszy – bo przecież sport jest naturalnym elementem życia człowieka, jego kultury, zdrowia fizycznego i duchowego. Tu ministranci dają też świadectwo, że można uprawiać sport bez doping, bez przemocy, z radością...

Diecezjalny duszpasterz ministrantów na podsumowanie V Lekkoatletycznej Spartakiady Służby Liturgicznej Diecezji Bielsko-Żywieckiej

## Trofeum z Liverpoolu

**CZECHOWICE-DZIEDZICE.** Drużyna ratownictwa medycznego ze szkolnego Koła PCK przy LO im. M. Skłodowskiej-Curie w ostatnich dniach roku szkolnego serię swoich tegorocznych sukcesów w zawodach ratowniczych różnych szczebli zwińczyła zwycięstwem w ogólnopolskim etapie w Sławie. – To zwycięstwo stało się zarazem kwalifikacją do wyjazdu na europejskie zawody, organizowane tym razem w Liverpoolu. To rodzaj ratowniczych mistrzostw Europy, bardziej nastawionych jednak nie na konkurencję zespołów, a na propagowanie idei ratowania ludzkiego życia – mówi opiekun koła PCK Katarzyna Ożóg-Gilowska, na co dzień



Katarzyna Ożóg-Gilowska przekazuje trofeum z Liverpoolu dyrektorowi LO Janowi Bierońskiemu

anglistka w czechowickim LO. Jak podkreśla, był to ogromny sprawdzian umiejętności, nie

tylko ratowniczych, ale też językowych. Na przyswojenie angielskiego słownictwa medycznego

mieli zaledwie kilka dni, jednak poradzi sobie w nietrywających warunkach bardzo dobrze. – Nie było łatwo, bo okazaliśmy się najmłodszą ekipą. W innych byli starsi i bardziej doświadczeni ratownicy. Musieliśmy też rozwiązywać zadania, których nie ma w polskich standardach zawodów tego typu. Jednak daliśmy radę – mówią licealiści, z dumą prezentując zdobytą statuetkę „Liver Bird” – symbolu Liverpoolu. Zdobyli ją 21 czerwca w składzie: Paulina Szczyrbowska – lider, Patrycja Kuś, Agnieszka Wizner, Marta Kropka, Ewa Bebek i Grzegorz Małysz. Na zdjęciu trzymają tylko niektóre ze zdobytych w tym roku pucharów. **tm**

Z Konga na Podbeskidzie

# Polska misja ojca Pascala

Wierni niektórych parafii naszej diecezji zdążyli już poznać o. Pascala, kombonianina z Konga. Niedawno parafianie w Bielanach, słuchając jego kazań, **poznawali bliżej afrykańskich chrześcijan i swoją odpowiedzialność za misyjną ewangelizację.**

**A**byłoby o czym mówić, bo Afryka jest ogromna, a zróżnicowanie sytuacji w poszczególnych krajach tego kontynentu jeszcze większe, więc i problemów nie brakuje – podkreśla o. Pascal Garasoma Subari. Nie sposób wymienić choćby tych najważniejszych, związanych z biedą, głodem, walkami, przemocą i niesprawiedliwością, chorobami, brakiem szkół...

Do problemów afrykańskich chrześcijan, wśród których katolicy stanowią czasem tylko niewielki procent, należy też... młodość Kościoła. – Do Afryki Ewangelia dotarła nie tak dawno,



O. Pascal z ks. kan. Andrzejem Zającem przed grotą Matki Bożej w Bielanach

nasz Kościół ma za sobą zaledwie stuletnią historię, wiele rzeczy musimy dopiero organizować, wprowadzać. Ale chcemy dorastać w wierze i uczestnictwo w misyjnej posłudze Kościoła jest też dla nas okazją do umacniania naszej wiary. Kombonianie gotowi są podejmować misje wszędzie tam, gdzie do ludzi nie dotarła jeszcze Dobra Nowina. Teraz szukam wsparcia dla tej posługi – dodaje, odpowiadając na pytanie, co czarnoskóry kapłan robi wśród Polaków.

Polska to jeden z blisko 40 krajów, w których pracują kombonianie – w Warszawie i Krakowie. To jedyne w Polsce i zarazem najbardziej wysunięte na wschód europejskie placówki kombonianów.

## Polska krew i wiara

O. Pascal trafił do Polski osiem lat temu. Dziś z uśmiechem opowiada o trudnych początkach, kiedy przeszkadzało zimno i niezwykle skomplikowany polski język, który zniechęcał innych misjonarzy. Sam włada kilkoma językami, ale przyznaje, że nauka polskiego sprawiła mu najwięcej kłopotów. – Przez pierwszy miesiąc nie mogłem wymówić słowa „ksiądz” – wspominał w Bielanach, choć jego znakomita polszczyzna wcale nie zdradzała tych trudności. Jak żartował, to za przyczyną domieszki polskiej krwi w jego żyłach, przetoczonej mu, gdy został ranny w wypadku samochodowym. A poważniejąc, mówi o swej sympatii do Polaków i ich religijności: Macie wspaniałe

tradycje, podobają mi się zwłaszcza polskie nabożeństwa maryjne...

Polski język przydaje się, gdy przychodzi mu opowiadać o rodzinnych stronach i problemach. Robi to w polskich kościołach, szkołach – także w naszej diecezji. Mówi o tym, jak wielki i jak rzadko zaspokojony jest w afrykańskich parafiach głód kapłana. – Parafia obejmuje zwykle ogromny teren, na którym istnieje nawet kilkadziesiąt kaplic. Bywa, że do każdej kapłan może dotrzeć tylko raz w roku – i to jest jedyna sposobność do udzielenia sakramentów! – mówił, prosząc o modlitwę w intencji powołań misyjnych. Rozprowadzając misyjne kalendarze, płyty, książki, zbierał ofiary na rzecz misji.

– Każdy może i powinien mieć w misyjnej posłudze swój udział – na właściwy dla siebie sposób. Bo wiarą trzeba się dzielić z innymi. To czyni nas bogatszymi – przekonuje o. Pascal. **aśś**

Kontakt z krakowską wspólnotą kombonianów: ul. Skośna 4, 30-953 Kraków 11, tel./faks 012 262 34 68, email: kombonianie@gmail.com. Wpłaty na rzecz misji można dokonać na konto: ING Bank Śląski: 27 1050 1445 1000 0022 8669 0751

## Dary w oświęcimskim oratorium

### Rotarianie dla młodych

Dynamiczna działalność oratorium dla dzieci i młodzieży, prowadzonego przez księży salezjanów w parafii Miłosierdzia Bożego w Oświęcimiu-Zasolu, uzyskała kolejne mocne wsparcie – cenny sprzęt potrzebny do organizowanych tu imprez.

**T**en dar to wyceniony na około 140 tysięcy złotych sprzęt

komputerowy, sportowy i rehabilitacyjny, przekazany przez członków polskich i niemieckich członków Klubu Rotary, za pośrednictwem koła w Oświęcimiu, działającego od trzech lat pod przewodnictwem Teresy Świebockiej, wicedyrektor Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau.

Jak przypomina ks. Robert Bieleń SDB, dzięki przekazywanym

wcześniej darom udało się zakupić część wyposażenia niezbędnego do uruchomionych w ramach oratorium w Zasolu internetowej telewizji i radia. To inicjatywa, która przyciąga do oratorium wielu młodych. Tu mają szansę uczestnictwa w licznych imprezach edukacyjnych, sportowych, wychowawczych, rekreacyjnych.

**mb**

## Na anielskiej fali 90,2 FM

Radio Anioł Beskidów



ul. Św. Jana  
Chrzyciciela  
14 43-346  
Bielsko-Biała  
tel. 033 821  
20 00

nr konta bankowego:  
35 1020 1390 0000 6002  
0168 0446  
www.radio.diecezja.  
bielsko.pl  
„Gość Niedzielny” w Aniele  
Beskidów – w każdą sobotę  
o 9.00 i 19.00.

## Pytania o katechezę

## Jaka ocena?

Zakończył się kolejny rok katechezy w szkole. Był to też rok stawiania trudnych pytań o ocenę ucznia na katechezie – **jak oceniać i za co...**



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

**Troskę o dobrą organizację pracy katechetów w diecezji od ks. prał. Stanisława Śmietana (z PRAWY) przejął ks. dr Marek Studenski**

Podsumowanie tegorocznych doświadczeń poprosiliśmy ks. prał. Stanisława Śmietana, który zakończył też właśnie pracę dyrektora diecezjalnego Wydziału Katechetycznego, pełniąc tę funkcję od początku istnienia naszej diecezji do czerwca 2008 r., oraz nowego dyrektora – ks. dr. Marka Studenskiego.

## Za wiedzę czy wiarę?

– Sprawa oceniania wiąże się z dyskusją o wprowadzeniu religii na maturze czy próbami przeciwdziałania włączeniu oceny z katechezy do średniej oceny na świadectwie. Na ten temat rozmawialiśmy w czerwcu podczas ogólnopolskiego spotkania dyrektorów wydziałów katechetycznych z wszystkich polskich diecezji, które tym razem odbyło się w naszej diecezji – w Hałcnowie – mówi ks. prał. Stanisław Śmietana. – Wnioski najczęściej sprowadzały się do tego, że uczeń w szkole powinien być oceniany z wiedzy i umiejętności, ale nie z praktyk religijnych. Ucznia można więc rozliczyć z wiadomości na temat Mszy św., a nie z tego, czy w niej uczestniczył. Jak to pisało się kiedyś na świadectwach, z praktyk religijnych uczeń zda sprawę przed Panem Bogiem...

Jak podkreślał w Hałcnowie abp Kazimierz Nycz, postawę religijną ucznia oceniać należy w ramach katechezy parafialnej, przy okazji dopuszczania dzieci i młodzieży do sakramentów, a przede wszystkim w konfesjonale. Przy okazji tej debaty podkreślona została waga parafialnej katechezy, która powinna być prowadzona dla uczniów wszystkich grup wiekowych.

– To rozwiązanie budzi obawy ewentualnej utraty elementu sakralnego w katechezie, ale jest związane z koniecznością dostosowania do wymogów obowiązujących w szkole – a w tym określenia jasnych kryteriów oceny. Ocena z katechezy dotyczy tego, co uczeń robi na lekcji: jakie przyswoił sobie wiadomości, jakie wykazał zaangażowanie podczas zajęć, itp. – wyjaśnia ks. dr Studenski.

Jak przypomina ks. prał. Śmietana, zanim ta dyskusja rozpoczęła się na forum ogólnopolskim, sprawie oceniania w naszej diecezji poświęcone zostały specjalne warsztaty dla wszystkich katechetów i księży, w tym także katechizujących z Kościoła ewangelickiego. – Chodziło o to, by w szkołach na naszym terenie uczniowie obu wyznań podlegali ujednoliconym wymaganiom – dodaje.

## Dobre dzieło

– Z pewnością tak właśnie należy podsumować pracę naszych katechetów – nie ma wątpliwości ks. prał. Śmietana. – Chodzi nie tylko o ten codzienny przekaz treści katechetycznych, ale także o organizację całego szeregu konkursów. To przede wszystkim ekumeniczny Konkurs Wiedzy Biblijnej „Jonasz”, w którym uczestniczyło około 17 tysięcy uczniów! To gigantyczne przedsięwzięcie.

– A coraz liczniejszy jest też udział uczniów w Śląskim Konkursie Biblijnym czy olimpiadzie wiedzy katolickiej – podkreśla ks. dr Studenski.

Pod względem ilości osób zdobywających kolejne stopnie

awansu zawodowego nasi katecheci znajdują się w ogólnopolskiej czołówce. To też dowód dobrej współpracy z bielską delegaturą kuratorium – z dyr. Jackiem Szczotką i wizytator Grażyną Chorążą na czele.

– Ogromna wdzięczność za zaangażowanie należy się wszystkim katechizującym. Podziękować chcę też doradcom metodycznym religii, szczególnie Krystynie Zoń, a także Annie Ficoń, Annie Paneth, s. Danieli Makulskiej, ks. Sebastianowi Ruckiemu. Dziękuję też osobom wspierającym redakcję „Biuletynu Katechetycznego” – a wszystkim życzę dobrych wakacji i nowych sił do pracy – mówi ks. prał. Śmietana.

aśś

■ R E K L A M A ■

**MED CENTRUM**  
PRYWATNA KLINIKA STOMATOLOGICZNA

protezy  
elastyczne  
z zębami Integral

stomatologia  
estetyczna

leczenie  
i usuwanie  
zębów w narkozie

Katowice – tel.: (032) 352 56 50  
Bytom – tel.: (032) 282 80 80  
Bielsko-Biała – tel.: (033) 822 73 53  
e-mail: poczt@medcentrum.pl  
www.medcentrum.pl

CERTYFIKAT  
ISO 9001:2000

TÜV  
CERT

29 CZERWCA 2008 GOŚĆ NIEMIEJANY

zapraszamy

## Organowe wakacje

Pod kierownictwem artystycznym Ewy Bąk w lipcu odbędą się cykle organowych koncertów w kościołach, organizowane przez parafie: MB Bolesnej w Jawiszowicach-Brzeszczach i Najdroższej Krwi Pana Jezusa Chrystusa w Bystrej Krakowskiej – przy wsparciu władz samorządowych i sponsorów. **Na XXII Bystrzańskie Recitale Organowe** organizatorzy zapraszają do kościoła w każdą sobotę lipca o 18.30. 5 lipca zagra Stanisław Dziwiszek, a śpiewać będzie chór „Cantica”; 12 lipca wystąpi Robert Grudzień, a na fletni Pana i cymbałach koncertowych zagra Georgij Agratina; 19 lipca – zagra Ewa Bąk, a zaśpiewa Marcin Ciszewski; 26 lipca – grać będzie Henryk Gwardak. **Na XIV Lipcowe Niedziele Organowe w Jawiszowicach-Brzeszczach** – odbywające się zawsze w niedzielę o 19.00 – organizatorzy zapraszają do kościoła MB Bolesnej; 6 lipca Henryk Jan Botor zagra utwory Bacha i Vivaldiego, a także improwizację; 13 lipca – wystąpi Robert Grudzień, a na fletni Pana i cymbałach koncertowych zagra Georgij Agratina; 20 lipca – zagra Witold Zalewski, śpiewać będzie Marcin Wolak; 27 lipca – zagra Henryk Gwardak, a zaśpiewa Marcin Ciszewski. ■

# By dzieci były bez

**BEZPIECZNY WYPOCZYNEK.** Rozmiary tragedii można przewidzieć, śledząc statystyki z minionych lat. **Podczas wakacji w całym kraju zdarzy się półtora tysiąca wypadków drogowych z udziałem dzieci,** ponad pięćdziesięcioro nie ujdzie z nich z życiem.

tekst i zdjęcia

**Ks. JACEK M. PĘDZIWIATR**

jpedziwiatr@goscniedzielny.pl

**K**olejnych piętnastu tonie. Nikt nie policzy, ile dzieci połamie sobie ręce i nogi, ile z nich pogryzą psy, ukąszą żmije, ile zostanie kalekami na całe życie. Czy co roku musi być tak samo? Przecież nie ma szkoły, w której na zakończenie roku szkolnego wychowawcy nie życzyliby dzieciom, aby w tym samym gronie spotkały się znów pierwszego września.

## Małżeństwo... policyjne

Gabriele i Roberta połączyła najpierw szkoła policyjna w Szczytnie, potem

małżeństwo i praca w mundurze, dom i rodzina: dwoje dzieci. Właściwie więcej – bo obok Piotra i Izy jest jeszcze fundacja „Bezpieczne dzieci”, wspólne dzieło policyjnego małżeństwa.

– O bezpiecznych i rozsądnych zachowaniach trzeba mówić dzieciom jak najwcześniej – mówią. Sami przerobili to na własnej skórze. Weźmy choćby taki przykład, jak zapobieganie częstym i szczególnie groźnym poparzeniom, do których dochodzi niemal wyłącznie w domu.

– Nie wystarczy powiedzieć dziecku, że nie wolno dotykać gorącego żelazka. Poparzenie jest dla malucha pojęciem zupełnie abstrakcyjnym – tłumaczy. – Co trzeba zrobić? Po prasowaniu odzekać

chwilę, aż żelazko nieco wystygnie, sprawdzić na własnej skórze. Jeżeli możemy już bez obaw dotknąć go ręką, pozwalamy, by żelazka dotknęło także dziecko, by poczuło ciepło. Tylko w ten sposób zrozumiemy.

W ciągu trzech lat działalności fundacja „Bezpieczne dzieci” przeprowadziła setki spotkań edukacyjnych z maluchami. Najpierw formalnych, w przedszkolach i szkołach, w świetlicach, na festynach i otwartych imprezach plenerowych. Potem również nieoficjalnych – na podwórku, placu zabaw, w piaskownicy, dla dzieci swoich, przyjaciół, dla sąsiadów.

– Dzieci nie tylko chętnie słuchają – mówi Robert. – Bezpieczeństwo to taka dziedzina, która dotyczy każdego z nas, i to od urodzenia, więc każdy

ma tutaj jakieś doświadczenie, każdy może coś powiedzieć.

Działa na słuchaczy urok munduru. Przemawiają plansze, modele, rekwizyty, kaski, ochraniacze, odbłaski, wreszcie schematy, plansze.

## Przed wakacyjną kąpielą

Czerwcowe popołudnie, tuż przed początkiem wakacji. Na podłodze salonu z kominkiem przycupnęła czwórka maluchów, koleżeństwo z sąsiedztwa. Dywan udaje tafelę jeziora, a nawet morza. Zaczyna się pierwsza „lekcja” nadwodnego bezpieczeństwa.

Kiedy z nieba leje się żar, dzieci wcześniej czy później znajdują się nad wodą albo w niej. Nigdy nie powinny być same.

**Kaski**  
+ **ochraniacze**  
+ **odbłaski**  
= **bezpieczne**  
**dzieci**



# bezpieczne

Jednak sama obecność dorosłych to za mało. Kilka tygodni temu w jednej z beskidzkich miejscowości półtoraroczny maluch utopił się w oczku wodnym przy domu. Mama i babcia były kilka metrów dalej – bezradne – dziecko przewróciło się i w ułamku sekundy zachłysnęło wodą.

Z wodą nie ma żartów. Można wchodzić tylko w znanych miejscach, pod opieką dorosłych, pływać tylko tam, gdzie jest ratownik. Na brzegu też trzeba się umieć zachować. Nie wyrzucać śmieci – bo skaleczyć się na śmietniku znacznie łatwiej. Zresztą z puszkami w ogóle trzeba ostrożnie. Do tych z napojami lubią wchodzić osy. Chwila nieuwagi i można narazić się na połknięcie owada, którego żądło może być śmiertelnie groźne, gdy zaatakują usta lub gardło.

## Kochać zwierzęta – z daleka

Nad wodą, w parku, na ulicy – najgroźniejsze są psy, te zerwane z więzi albo bez troski spuszczone ze smyczy w alejkach i na górskich szlakach, „bo przecież nigdy nikogo nie ugryzły”. Zwierzę jest nieprzewidywalne. Może je rozdrażnić czyjś gest, spojrzenie, zapach, zachowanie.

– A co zrobić, kiedy biegnie w naszą stronę pies i chce nas zaatakować? – pyta dzieci Gabriela. Maluchy oglądają planszę, a potem ćwiczą przyjmowanie pozycji obronnej przed psem. Trzeba jak najszybciej uklęknąć i skulić się, przywierając czołem do ziemi. Splecione ręce kładzie się na karku, a łokcie przysuwa do policzków.

– To jest „żółwik” – tłumaczą policjanci. – Kiedy człowiek tak się skuli, agresywny pies może go potarścić, ale nie zrobi krzywdy.

Może jednak nie starczy czasu na „żółwika”. Wtedy pochyla się głowę, brodę kładzie niemal na mostku, uniesionymi przedramionami, z łokciami wysuniętymi do przodu, zasłania się

twarzą. I koniecznie trzeba stanąć w rozkroku, żeby nie dać się psu przewrócić. W ogóle najlepiej zwierzęta omijać z daleka.

– I nie wchodzić do lasu w sandałach – zaczyna Kasia.

– Bo tam są żmij! – kuli się w sobie Emilia.

Dzieci wiedzą, że spotkać żmiję nie jest trudno. Występuje zaskakująco często na beskidzkich szlakach. Atakuje tylko wtedy, gdy ktoś nań nadepnie. Dlatego idąc w zalesione góry, warto pomyśleć o solidnym obuwiu.

Woda, góry i las nie są jedynymi miejscami zabaw, stanowią również miejsce zagrożeń. Statystyki znów pokazują zadziwiającą właściwość: najwięcej wypadków zdarza się blisko domu. Gdzieś daleko, w obcym miejscu, wszyscy – dorośli i dzieci – jesteśmy nastawieni na ostrożność. W domu, na znajomej ulicy, mamy złudne przekonanie, że na naszym terenie nic złego nie może się wydarzyć.

Dzieci przymierzają kaski i ochraniacze na łokcie i kolana. – Ważne nie tylko, żeby je mieć, ale także, by były dobrze dopasowane – tłumaczy Gabriela.

Przepisy nie nakładają obowiązku noszenia kasku i ochraniaczy, ale dla własnego dobra, dla dobra dzieci, warto o nich pomyśleć. To nic, że dziecko wygląda w nich trochę jak postać z komiksu. W razie upadku urazy są znacznie mniejsze.

Rolki to tylko buty z kółkami. Może na nich zsusować każdy, kto potrafi, i w każdym miejscu, które się do tego nadaje. Co innego rower. To pojazd. Musi być odpowiednio wyposażony: oświetlenie, dzwonek, hamulce, odblaski. Samodzielnie może nim jeździć dopiero posiadający kartę rowerową dziesięcioletek. Ten dokument uzyskuje, po specjalnym egzaminie, czwartoklasista w każdej szkole. Uzyskanie karty nie jest trudne, wymaga jednak określonej wiedzy i umiejętności. Młodsze dzieci mogą jeździć

na rowerze tylko pod okiem dorosłych.

## Dziecko w przyjaźni z samochodem

Wakacje to czas samochodowych wycieczek, wypadów i dojazdów na miejsce odpoczynku. Dla dzieci musi się znaleźć w aucie fotelik. I nie chodzi tutaj tylko o niemowlęta, ale również o 10-, a nawet 12-latków.

– Dziecko musi zająć stabilne miejsce, musi mieć właściwie dopasowane i zapięte pasy – tłumaczy Robert. – W przeciwnym razie podczas gwałtownego hamowania lub kolizji staje się bezwładnym pociskiem, który wypada z samochodu przez przednią szybę.

Przyjaźń dziecka i samochodu nie kończy się na foteliku. Zwłaszcza gdy dziecko jest poza pojazdem i wędruje wzdłuż drogi.

– Trzeba iść zawsze... – Iza zastanawia się przez chwilę – trzeba iść zawsze lewą stroną. – I najlepiej chodnikiem – uzupełnia Emilia. – Bezwzględnie chodnikiem, jeśli tylko jest – uściślają policjanci.

Nie można się zagapić, zagadać, trzeba uważać. Nie wolno chodzić tyralierą, ale pojedynczo, bez wchodzenia na jezdnię. I zawsze warto błyszczeć.

– Podczas różnych akcji fundacji, szkoły, także policjanci rozprawdzają tysiące odblasków – mówi Robert. – Można je przymocować do kurtki, plecaka, rękawa, nogawki.

Warto zwrócić uwagę na elementy odblaskowe, kiedy kupuje się dziecku buty, kurtkę czy plecak na książki, z którym po wakacjach wyruszy do szkoły. Warto zrobić wszystko, żeby szczęśliwie i bezpiecznie doczekało pierwszego dzwonka. ■

## Telefony, które mogą się przydać:

**033 999** – Pogotowie Ratunkowe  
**033 997** – Policja,  
**033 998** – Straż Pożarna  
**033 986** – Straż Miejska  
**033 992** – Pogotowie Gazownicze  
**033 813 63 44** – Centrum Zarządzania

Kryzysowego

**033 812 26 67** – Katolicki Telefon Zaufania  
**033 822 82 40** – Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików  
**033 814 21 92** – Chrześcijański Telefon Zaufania „Samarytanin”  
**032 257 14 82** – Telefon Zaufania dla Osób Doznających Przemocy lub Innych Sytuacji Kryzysowych  
**0801 109 696** – Telefon Zaufania Towarzystwa Rodzin i Przyjaciół Dzieci Uzależnionych „Powrót z U”  
**0 801 12 00 02** – Niebieska Linia – Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie  
**0 800 12 02** – Policijny Telefon Zaufania  
**033 811 74 37, 033 811 73 43** – Pogotowie Opiekuńcze  
**033 812 48 55** – Pogotowie Weterynaryjne  
**033 812-17-52** – Policyjna Izba Dziecka  
**0801 14 00 68** – Pomarańczowa Linia – dla Rodziców Pijących Dzieci



## Wyprzedzić postugę samarytańską



**GABRIELA I ROBERT SOCHOWIE, POLICJANCI, ZAŁOZYCIELE FUNDACJI „BEZPIECZNE DZIECI”,**  
[www.bezpiecznedzieci.pl](http://www.bezpiecznedzieci.pl)

– Staramy się wyprzedzić postugę samarytańską, nie tylko pomagając poszkodowanym, ale chroniąc

przed niebezpieczeństwem tych, którzy są na nie szczególnie narażeni. W ciągu trzech lat z programem „Bezpieczne dziecko” dotarliśmy bezpośrednio do prawie dwudziestu tysięcy przedszkolaków i uczniów oraz czterech tysięcy nauczycieli, wychowawców i rodziców z województw śląskiego i małopolskiego.

## PANORAMA PARAFII – ŚWIADKOWIE CHRYSTUSA

## Parafia Trójcy Przenajświętszej w Bielsku-Białej

## Wspólnota cywili i wojskowych

Bielska parafia Trójcy Przenajświętszej istnieje od pięćdziesięciu lat. Jednak ośmiokrotnie dłuższą, burzliwą i bogatą historię ma kościół służący tej wspólnotcie.

Ogarniamy to całe dziedzictwo, aby je ubogacić naszym życiem oraz naszą wiarą i przekazać następnym pokoleniom. Dziękujemy zarówno Bogu, jak i ludziom za wszelkie dobro – mówi biskup Tadeusz Rakoczy podczas jubileuszowej Eucharystii do wiernych i duszpasterzy tej wspólnoty.

## Ewangelicki, katolicki

Pierwszy murowany kościół w miejscu dzisiejszej parafialnej świątyni pw. Trójcy Przenajświętszej wybudowano na początku XVII wieku. Był to ewangelicki zbór, stojący na skraju cmentarza. Jego poświęcenie odbyło się w 1608 r.

Historia tego kościoła sięga jeszcze dalej, bo drugiej połowy XVI wieku, kiedy to bielska gmina ewangelicka zakupiła tuż za bramą miejską obszerny ogród i przeznaczyła go na swój cmentarz. Wkrótce stanęła tam drewniana kaplica, zadedykowana Świętej Trójcy. W latach 1604–1608 w tym miejscu wzniesiono murowany kościół pod tym samym wezwaniem. W 1628 r., podczas wojny trzydziestoletniej, cesarska komisja odebrała ewangelikom wszystkie kościoły w mieście i okolicy, w tym także kościół pw. Świętej Trójcy. Stał



ZDJEŃCA ARTUR KASPRZYKOWSKI

**Jubileusz był okazją do spotkania ministrantów z kościoła Trójcy Przenajświętszej. Najstarszy, 87-letni Witold Grygiel (NA ZDJĘCIU Z MIKROFONEM), był ministrantem w latach 1931–1935! PONIŻEJ: Strażacy ufundowali witraż w kościele i przyjechali na jubileuszowy festyn**

się on filialnym kościołem parafii św. Mikołaja, a przykościelny cmentarz stał się dwuwyznaniowy. Świątynia dwukrotnie uległa całkowitemu spaleni, a po ostatnim z nich – na początku XIX wieku – służyła miastu jako... magazyn owsa, siana i soli. Kościół został

odbudowany w latach 1829–30, a później kilkakrotnie był remontowany i rozbudowywany. Przykościelny cmentarz został ostatecznie zamknięty w 1889 r.

## Szkolny, garnizonowy, parafialny

Pod koniec XIX w. świątynia służyła do odprawiania nabożeństw dla niemieckiej młodzieży szkolnej. Polscy uczniowie zaczęli mieć tam swoje Msze św. dopiero po 1918 r. Później z tego kościoła zaczęli korzystać także podhalańczycy, stacjonujący w pobliskich koszarach (dzisiaj mieści się tam Szpital Pediatryczny). Oficjalnie świątynia stała się kościołem garnizonowym w 1932 r. Do wybuchu wojny funkcje kapelanów pełnili w nim ks. mjr Antoni Miodowski i ks. mjr Bronisław Nowy.

W 1958 r. biskup katowicki Stanisław Adamski erygował parafię Trójcy Przenajświętszej. Pierwszym proboszczem został ks. Józef Koterla. Po jego śmierci w 1970 r. ks. Stanisław Dyrda (do 1984 r.), a po nim ks. Andrzej Sapiński (1984–98). Od końca 1998 r. proboszczem jest ks. prał. Józef Oleszko. W minionym półwieczu pracowało tu łącznie 37 wikarych. Pierwszym z nich był ks. Janusz Zimniak, dzisiejszy biskup pomocniczy.

## Wraca wojsko

W 1998 r. świątynia odzyskała status kościoła garnizonowego, służącego bielskiemu środowisku wojskowemu i kombatanom. Pierwszym kapelanem

został ks. por. Marek Strzelecki SAC. Od 2002 r. funkcję tę pełni ks. mjr Mariusz Tołwiński. Wojskowa orkiestra i kompania honorowa uczestniczą w wielu uroczystościach parafialnych. W Wielkim Poście odbywają się rekolekcje dla środowiska wojskowego. Na ścianach tej świątyni przybywają coraz to nowe tablice pamiątkowe, fundowane przez stowarzyszenia kombatanckie.

Środowisko wojskowe i kombatanckie ufundowało też pierwszy witraż. Do dnia jubileuszu udało się zamontować 23 takie witraże. Ostatni z nich ufundowali strażacy. **Artur Kasprzykowski**

## W mojej opinii



**KS. PRAŁ. JÓZEF OLESZKO, PROBOSZCZ:**  
– To także jubileusz wiernych, dla

których ten kościół był domem modlitwy i bramą do nieba. To także okazja, by spojrzeć wstecz, na minione lata. Temu między innymi będzie służyć książka, wydana na 50-lecie naszej parafii, opisująca jej historię i dzień dzisiejszy. Poznając jej dzieje, musimy pamiętać, że teraz to my je współtworzymy. Musimy dokładać starań, by wspólnota nasza była nadal ożywiona duchem wiary, jedności i miłości. Każdy nowy dzień ma być okazją, by taki obraz naszej parafii kształtować. Staramy się kontynuować tradycje patriotyczne. Wspólnota nadal służy też najmłodszym, choć nie jako kościół szkolny. Tu ma swą siedzibę stowarzyszenie niepełnosprawnych dzieci „Serce dla serca”, a w naszej dawnej plebanii mieści się katolickie przedszkole.

